

Problemy i absurdy w praktyce działań na rzecz tworzenia stref ochronnych, na przykładzie górskich i podgórskich obszarów woj. podkarpackiego

Piotr Klub

Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze

Jak „podrzucić sóweczkę do dziupli”? Ile kosztuje „zestaw orlik”? Jak działa „rozbryzgiwacz do ptasich odchodów”? Czy rzeczywiście „Panie to rośnie wszędzie”? Czy warto walczyć o strefy na gruntach prywatnych? Czy dwa lata to wystarczający czas na powołanie strefy? Na te i inne absurdalne i niedorzeczne pytania postaram się szczegółowo odpowiedzieć, a także opowiem o swoim 8 letnim praktycznym doświadczeniu i problemach ochrony strefowej w górskiej i podgórskiej części województwa podkarpackiego.